



**Musimy się okazać godni naszych braci robotników**

## Chłopi Reszowa będą dwa razy w tygodniu zbiorowo odstawać zboże

(Od specjalnych wysłanników „Słowa“)

NA APEL członków spółdzielni produkcyjnej w Wojszycach pod Wrocławiem, wzywających w wszystkich chłopów Dolnego Śląska, członków spółdzielni produkcyjnych do przedterminowej odstawy zboża państwu, odpowiedzieli już członkowie spółdzielni produkcyjnej w Wilczkowie pow. Środa Śląska oraz mieszkańcy gromady Reszów w powiecie wrocławskim.

MIESZKAŃCY gromady Reszów w powiecie wrocławskim od dawna uchodzą za przodującą gromadę gminy Ścinawa i całego powiatu. Chłopi reszowscy dumni są z przodownictwa i chcieli je zadokumentować również w tegorocznej akcji żniwno-omłotowej i skupu zboża.

Na odbytym w dniu 7 sierpnia br. zebraniu chłopów reszowscy postanowili uruchomić jeszcze jedną młocarnię i motorek spalinyowy w przyległym przysiółku, który nie jest jeszcze zelektryfikowany.

— Trzeba wykorzystać wszystkie środki — powiedział sołtys Stefan Rzezek — ażeby młocarnia mogła odbywać się nieprzerwanie w dzień i w noc, ażeby przedterminowa dostawa zboża była zapewne. Musimy się okazać godni naszych braci robotników, którzy codziennie zawzięta praca przekraczała plany produkcyjne. Postarczą nam maszyn, węgla, prądu elektrycznego, ucza nas jak budować nowe życie bez wyzysku socjalizmu.

Gospodarze z Reszowa postanowili zakończyć do 10 sierpnia żniwa i zwolnić, nie zaniedbując przy tym przeprowadzenia podorywek, wymłócić do 1 września zboże przeznaczone dla państwa i zorganizować dwa razy w tygodniu zbiorową odstawę do punktu skupu.

## Harcerze polscy nad Morzem Czarnym pionierzy bułgarscy nad Bałtykiem spędzą letniskowe wakacje

SAMOLOTEM Polskich Linii Lotniczych „Lot“ odleciała w dniu 6 bm. z Warszawy do Sofii grupa polskich harcerzy - uczniów szkół podstawowych - na obóz letni do Bulgarii. Młodym pasażerom towarzyszyli wychowawcy. Dzieci otoczone zostały serdeczną opieką personelu PLL „Lot“ i doskonale znieśli kilkugodzinną podróż samolotem. Dyrekcja PLL „Lot“ zaopatrzyła harcerzy w paczki żywnościowe ze słodyczkami i napojami chłodzącymi. Z Sofii harcerze polscy odlecieli do międzynarodowego obozu pionierów nad Morzem Czarnym w miejscowości Stalino.

Tym samym samolotem przybyła z Sofii do Warszawy w dniu 7 bm. grupa pionierów bułgarskich - na wczasy letnie w Polsce. Na lotnisku w Warszawie dzieci bułgarskie zostały serdecznie powitane przez delegację harcerzy stolicy. Po zwiedzeniu Warszawy pionierzy bułgarscy wyjeżdżają na wypocznik do dziecięcego miasteczka w Podgrodziu woj. szczecińskiego.



W PIOTROWICKIEJ Fabryce Maszyn Górniczych produkuje się nowoczesne maszyny i urządzenia górnicze dla stale rozwijającego się przemysłu węglowego. Na zdjęciu: tokarz ZMP-owiec Ludwik Kozubek wykonujący 256 proc. normy. CAF - fot. Kondracki.

# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 190 (1990) Dziś 4 strony.  
Wydanie ABC Cena 15 groszy  
Sabota, dnia 9 sierpnia 1952 r.



BRYGADY SP. POMAGAJĄ W ŻNIWACH

LICZNE brygady Służby Polsoce przydzielone zostały do prac rolnych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Młodzi junacy poznają tam nowe metody agrotechniczne i hodowlane oraz uczą się zespołowej gospodarki.

Na zdjęciu: Junak Apolinary Skalik z Olsztyna zajęty przy pracach żniwnych w PGR Lubiechów w pow. Wałbrzych, wykonuje średnio 150 proc. normy. CAF - fot. Kuźman.

## Polski film „Pokój zwycięży“ będzie wyświetlany w USA

NOWY JORK. W SKUTEK stanowczego protestu amerykańskiej partii postępowej i stowarzyszenia w obronie swobód obywatelskich, stanowa rada cenzorów filmowych wyraziła zgodę na wyświetlenie w Filadelfii i w stanie Pensylwania polskiego filmu dokumentarnego „Pokój zwycięży“, opartego na warszawskim Kongresie Obrońców Pokoju z 1950 r. Pierwotnie rada cenzorów odmówiła zgody na wyświetlenie tego filmu, musiała jednak ustąpić pod naciskiem opinii publicznej.

## W Honolu'u położono pierwszą cegielkę pod agresywny pakt Pacyfiku

Nowy Jork. W HONOLULU (na Wyspach Hawajskich), zakończyły się obrady ministrów spraw zagranicznych USA, Australii i Nowej Zelandii. Konferencja zwolana została przez Achesona w celu utworzenia tzw. „rady unii strefy Pacyfiku“ mającej w myśl kół rządzących USA stać się pierwszym etapem agresywnego paktu Pacyfiku.

Według oficjalnego komunikatu, opublikowanego przez uczestników konferencji, postanowili oni utworzyć „radę unii strefy Pacyfiku“, do której wchodzić będą ministrowie spraw zagranicznych wszystkich trzech krajów.

Przy radzie powstaje specjalna grupa, złożona z przedstawicieli wojskowych trzech uczestniczących krajów. Zadaniem tej grupy będzie konsultowanie rady „w dziedzinie współpracy wojskowej“.

(Dokończenie na str. 2). C

# Uchwała Rady Państwa o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W NUMERZE 35-tym Dziennika Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej opublikowana została następująca uchwała Rady Państwa:

### UCHWAŁA RADY PAŃSTWA z dn. 5 sierpnia 1952 r.

o zarządzeniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

1. Na podstawie art. 7 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 22 lipca 1952 r. — przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz art. 85 ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. — Ordynacja wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Rada Państwa zarządza wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wyznacza datę wyborów na niedzielę, 26 października 1952 r.
2. Ustala się terminy czynności wyborczych określone w kalendarzu wyborczym załączonym do niniejszej uchwały.
3. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej Przewodniczący Rady Państwa (—) B. BIERUT.

Dziennik Ustaw zamieszcza jednocześnie następujący załącznik do uchwały Rady Państwa z dn. 5 sierpnia 1952 r.:

Kalendarz wyborczy	
przed dniem wyborów (najpóźniej)	treść czynności wyborczej
1. 55 dnia, tj. 1 września...	ogłoszenie uchwały Rady Państwa w przedmiocie ilości, granic i numerów okręgów wyborczych, siedzib okręgowych komisji wyborczych oraz liczby posłów wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych (art. 10), powołanie państwowej komisji wyborczej (art. 22);
2. 50 dnia, tj. 6 września...	ogłoszenie uchwał prezydium rad narodowych w przedmiocie ilości, granic i numerów obwodów głosowania oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych (art. 13), powołanie okręgowych komisji wyborczych (art. 22);
3. 45 dnia, tj. 11 września...	powołanie obwodowych komisji wyborczych (art. 22);
4. 38 dnia, tj. 18 września...	przesłanie spisów wyborców przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych (art. 28);
5. 35 dnia, tj. 21 września...	wyłożenie spisu wyborców do publicznego wglądu (art. 29), zgłoszenie list okręgowych, złożenie oświadczeń o zgodzie na kandydowanie (art. 37);
6. 25 dnia, tj. 1 października...	ogłoszenie danych o listach zarejestrowanych w okręgu wyborczym (art. 46);
7. 15 dnia, tj. 11 października...	dostarczenie obwodowym komisjom wyborczym urzędowych kart do głosowania (art. 47).

## WYBORY

NIEDZIELA 26 października będzie wielkim dniem w życiu naszego narodu. W miastach i wsiach miliony Polaków pójdą w tę niedzielę do urn aby dokonać wyboru najwyższego przedstawicielstwa polskiego narodu, aby wybrać najwyższą władzę — Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Po raz pierwszy w naszej historii głosować będzie młodzież od 18-go roku życia. Wojskowi będą głosować na równi z osobami cywilnymi. Kobiety na równi z mężczyznami. Demokratyczna ordynacja wyborcza spełnia bowiem w pełni zasadę równości i powszechności wyborów. Spełnia zasadę bezpośredniości głosowania, zapewniając wyborcy prawo oddania głosu nie tylko na listę ale i na konkretnych ludzi, na kandydatów znanych mu z imienia i nazwiska. Przy tym wyborca ma prawo skreślić z listy poszczególnych kandydatów na posłów lub zastępców. Każdy kandydat musi uzyskać bezwzględną większość głosów, aby mógł zostać posłem. Szczegółowe przepisy gwarantują w pełni tajność głosowania. Tak więc nasza ordynacja wyborcza przeniknięta jest duchem głębokiego demokratyzmu, z którego wyzbyte są wszelkie ordynacje wyborcze w krajach kapitalistycznych. (Dalszy ciąg na str. 2) B



W PIĘKNIE położonych miejscowościach wczasowych i uzdrowiskach wypoczywają nabierając siły i zdrowia, ludzie pracy z całego kraju. Na zdjęciu: fragment parku w Polanicy Zdroju. CAF - fot. Kondracki.

## Wrocław na czele miast naszego województwa Przeszło półtora miliona złotych wrocławianie zebrali na SFOS w pierwszym półroczu br.

1 525.469 zł — to kwota, którą w pierwszym półroczu br. złożyli wrocławianie na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, przekraczając sumę zebraną w tym samym okresie ubiegłego roku o 500 tysięcy zł. Spośród wszystkich zakładów pracy w akcji tej wyróżniła się DOKP, wpłacając np. w maju 180 tys. złotych. Dobrze pracują również komitety SFOS przy MPBR, M-5 i „Archimedesie“.

Dzięki ofiarności mieszkańców naszego miasta, Wrocław wysunął się w akcji SFOS-u w czasie pierwszego półrocza na czoło miast naszego województwa. O tym, czy utrzymamy się, jak w roku ub. na trzecim miejscu w skali ogólnopolskiej, czy też poprawimy swoją lokatę, zadecyduje w dużym stopniu tegoroczna akcja wrześniowa odbudowy Warszawy. (Dokończenie na str. 3)

## Ponadplanową produkcję wartości 65.000.000 zł dała młodzież woj. wrocławskiego w realizacji Czynu Złotowego

ODBYWAJĄCE się w dalszym ciągu plenarne posiedzenia zarządów wojewódzkich Związku Młodzieży Polskiej omawiają osiągnięcia Czynu Złotowego oraz sposoby dalszego rozszerzania współzawodnictwa, podjętego na cześć wielkiego święta młodzieży polskiej. Ostatnio obradowały zarządy wojewódzkie we Wrocławiu, Szczecinie, Krakowie, Bydgoszczy, Zielonej Górze i Opolu.

PRZEBIEG obrad na plenarnych posiedzeniach wykazał ogromny rozmach Czynu Złotowego młodzieży. W jednym tylko województwie wrocławskim 130 tysięcy chłopów i dziewcząt, dzięki wzmocnieniu wydajności pracy dało ponadplanową produkcję o wartości ok. 65 milionów zł.

Do sukcesów młodzieży we współzawodnictwie przyczyniło się w znacznej mierze wprowadzenie nowych, przodujących metod pracy. W województwie wrocławskim ok. 3.900 młodych metalowców rozpoczęło pracę systemem Zandarowej i Agafonowej.

7 A PRZYKŁADEM swych kolegów - robotników do Czynu Złotowego przystąpiły tysiące młodzieży wiejskiej. Młodzi chłopcy i robotnicy rolni we współzawodnictwie złotowym przyspieszyli przeprowadzenie akcji żniwno-omłotowej, złożyli nowe polećka doświadczalne oraz wprowadzili nowe metody uprawy roli. Wśród tysięcy młodzieży wiejskiej, jaka stanęła do Czynu, na

## Jutro 6 stron

Szermierze „demokracji”

„Jesteśmy szczególnie wdzięczni panu generałowi van Fleetowi i panu ambasadorowi Mucio... nigdy bowiem nie odmawiają oni pomocy naszym organom bezpieczeństwa...”

Taką wdzięczną laurkę skierował „krwawy starzec” Korei, Li Syn-man do krwawego kata Korei, van Fleeta oraz ambasadora USA w Pusan, Mucio, z okazji „wyborów” na stanowisko „prezydenta” okupowanej przez wojska USA południowej Korei. Rodzaj „pomocy” amerykańskiej o której wspomina Li Syn-man jest przedstawiony zupełnie niedwuznacznie, jeśli zważyć, że Li Syn-man w trakcie „przygotowania” wyborów aresztował część posłów własnego „parlamentu”, innych nauczył „rozumu” przy pomocy... palek oraz rękawiczek, a także najdzikszy terror wśród ludności Korei południowej.

W ramach tych „przygotowań” wyborczych i „pomocy” amerykańskiej wyborcy zostali poinformowani, że powstrzymanie się od udziału w wyborach zostanie „ukarane” pobawieniem kartek żywnościowych, a nawet może pociągnąć za sobą eksmisję z mieszkań. W dniu rozpoczęcia „wyborów” tj. 5 sierpnia, policja otoczyła lokale wyborcze, a miasta i wsie były patrolowane przez lotne oddziały uzbrojone po zęby policji. Zadaniem tych oddziałów było przeprowadzanie obław na wyborców, którzy mimo wszystko ośmieli się uchylić od głosowania.

Listy kandydatów na „prezydenta” ułożone zostały w sposób nader nieskomplikowany. Po prostu panowie generałowie Clark i van Fleet wspólnie z ambasadorami USA, Mucio, wysunęli jako „kandydatów” Li Syn-mana, a dla „równowagi” dodali mu do towarzystwa innego jeszcze agenta wywiadu amerykańskiego, starego lapownika i złodzieja pieniędzy państwowych, Li Sy-ena. Ponadto „kandydowali” z ramienia agresorów amerykańskich: znany wspólnik Mac Arthura w „dziale” ograbiania banków koreańskich, Czo Bon-am, oraz nie mniej znany i popularny w kołach amerykańskich oficerów, właściciel licznych domów publicznych w Korei południowej, Syn Hyn-u. Jednym słowem — male, ale dobrane towarzystwo różnych „synów” amerykańskiego wywiadu.

Tak oto wyglądają wybory „wolne” i „demokratyczne” w kraju, nad którym sprawują „kontrolę” amerykańscy imperialiści, występujący pod skradzioną flagą ONZ. W świetle tych „wyborów” można zrozumieć, dlaczego departament stanu tak usilnie domagał się „wolnych” wyborów „pod kontrolą ONZ” w Niemczech oraz dlaczego Waszyngton „nie uznaje” za wolne i demokratyczne żadnych wyborów, w żadnym kraju demokratycznym.

Opisując „z oburzeniem” metody korupcji i wyborczego terroru policyjnego reżimu Li Syn-mana, burżuazyjna gazeta francuska „Monde” znajduje przecież „ukojenie” dla swego sumienia. „Cokolwiek by jednak było — pisał „Monde” — Li Syn-man pozostaje szermierzem antykomunizmu.”

I „demokracji” amerykańskiej — dodajmy „Demokracji”, której ani naród koreański, ani żaden szanujący się i milujący wolność naród na świecie nie chce.

W Honolulu położono pierwszą cegielkę pod agresywny pakt Pacyfiku

(Dokończenie ze str. 1-ej)

PRASA brytyjska przyjęła z rezerwą wiadomość o utworzeniu „rady unii strefy Pacyfiku”. „Manchester Guardian” podkreśla, że amerykański i australijski punkty widzenia w sprawie paktu Pacyfiku są całkowicie sprzeczne. W australijskich kołach parlamentarnych i w opinii publicznej — podkreśla dziennik — panuje przekonanie, że mowy o pakt Pacyfiku powiększa niebezpieczeństwo ze strony odradającego się militarijzmu japońskiego. Australia obawia się zamiaru rozszerzenia przez USA ram paktu również na Japonię i Filipiny. Niektóre pisma australijskie zamieściły już w nieprzychylnym tonie utrzymane komentarze, przedstawiające konferencję w Honolulu jako „zamknięcie ust Anglii”.

„Yorkshire Post” podkreśla, że w Australii i Nowej Zelandii wzrasta zaniepokojenie możliwością przyszłej agresji Japonii. Japończycy — stwierdza pismo — tworzą już siły policyjne, które wiać się nie różnią od dobrane wykwapowanej armii. Dziennik jest wyraźnie niezadowolony z tego, że Anglia nie została dopuszczona do obrad w Honolulu,

Spółdzielcy z Wilczkowa podjęli apel Wojszyc i zakończą planową dostawę zboża 24 sierpnia

(Od specjalnych wystawników „Słowa”)

(Dokończenie ze str. 1-ej) A niaczną, której kilkanaście ognisk wykryto na terenie gromady — przez cotygodniową lustrację pól ziemniaczanych, do dnia rocznicy Rewolucji Październikowej wyremontować świetlice i zorganizować LZS.

Podczas, gdy pracownicy F”mu Pełny sukces strajku ko'ejarzy włoskich Próby uruchomienia komunikacji przy pomocy wojska spełzły na niczym

Rzym W STRAJKU powszechnym ko'ejarzy włoskich, który odbył się dnia 7 bm., wzięło udział około 90 procent pracowników kolejowych.

Z doniesień prasy wynika, że w dniu strajku na rzymskim dworcu głównym stawilo się do pracy zaledwie 80 ko'ejarzy, a na stacjach podmiejskich stolicy strajk był stuprocentowy. W Mediolanie strajkowało 90 proc. ko'ejarzy, a w Bolonii 98 procent. Również w Piemontie i Ligurii procent strajkujących był bardzo wysoki. W Toskanii strajkowało prawie 100 procent ko'ejarzy. Podobna sytuacja panowała w Pizie, Florencji, Livorno i innych miastach.

We Włoszech południowych udział ko'ejarzy w strajku był również imponujący. W Reggio Calabria wstrzymało się od pracy 95 procent personelu.

Próby złamania strajku ze strony władz, przez użycie do uru-homienia komunikacji wojska, spełzły na niczym.

Prasa podaje, że minister komunikacji Malvestiti zmuszony był przyznać, że strajk ko'ejarzy sparaliżował ruch kolejowy na terenie całego kraju.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

\* Dziennik „Daily Worker” donosi, że na dorocznym zjeździe poetów i artystów Walii podpisało apel Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami 600 uczestników.

\* Powołując się na oświadczenie zastępcy specjalnego przedstawiciela amerykańskiego „urzędu wojennego bezpieczeństwa” w Europie Andersona, złożone 28 lipca na posiedzeniu rady atlantyckiej, „Der Spiegel” pisze, że Stany Zjednoczone postanowiły nie sprzeciwiać się fabrykacji w Niemczech zachodnich również ciężkiej broni wszystkich rodzajów.

\* Ko'ejarzy chilijscy proklamowali ostatnio strajk powszechny. Ruch kolejowy został w całym kraju całkowicie sparaliżowany.

\* Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet wystosowała do rządu Unii Południowo - Afrykańskiej depesze, w której protestuje przeciwko okrutnym przesładowaniom przez rząd Malana afrykańskiej i hinduskiej ludności Afryki Południowej oraz przeciwko faszystowskim ustawom, skazującym 10-milionową ludność kolorową na zagładę.

\* Jak donosi agencja ADN, berlińska izba sądowa skazała dnia 4 sierpnia za działalność przeciwko pokojowi i za kolportowanie tendencyjnych poglądów Wernera Tocha na 9 lat więzienia, Gerharda Blume na 8 lat i Gerharda Schultza na 5 lat więzienia. Wszyscy oni pozostawali w kontakcie z 30-osobową bandą terrorystów i agentów wywiadu amerykańskiego, której proces odbył się w bieżącym roku przed sądem najwyższym NRD.

\* W Pradze odbyła się uroczysta inauguracja pierwszego festiwalu filmowego Armii Czechosłowackiej, przebiegającego pod hasłem — „Armia ludowa — na straży pokoju!”

\* Na łamach 8 numeru czasopisma „Sowieckaja Muzyka” ukazał się artykuł poświęcony filmowi polskiemu pt. „Młodość Chopina”. Wykazując wysokie walory filmu, tego wspaniałą muzykę i utalentowaną grę Czesława Wołłejki czasopismo podkreśla, że film „Młodość Chopina” głęboko wzrusza i pozostawia wielkie wrażenie.

Polskiego ujwiali się wokół aparatury kinowej — bowiem uroczyste zebranie, na którym podjęto zobowiązania zakończyło się wyświetleniem ciekawego filmu — stół prezydialny oblegali mieszkańcy Rzeszowa, podpisujący uchwalony przed chwilą apel do chłopów Dolnego Śląska.

— Wzywamy was do pójscia naszymi śladami — czytamy w apelu chłopów rzeszowskich. — Chodzi o sprawę ważną, o zboże dla państwa, które nas broi i pomaga nam, o chleb dla miast, dla robotników.

Jan Zwir, średniorolny chłop z gromady Rzeszów, który pierwszy w gromadzie dostarczył w tym roku zboże do punktu skupu, powiedział:

— Przed wojną 16 lat pracowałem w majątku pańskim. Znalłem nędzy i upokorzenia. Dziś jestem gospodarzem na 5 i pół hektarów gospodarce, którą dostałem od państwa ludowego. Na każdym kroku doznaję pomocy. Dlatego też zrobię wszystko, żeby swoje obowiązki wobec państwa wykonać tak, jak przystało na chłop polski. Mleko odstawię w nadwyżkę, tuczniaki sprzedaję planowo.

Spśród innych mieszkańców gromady Rzeszów, którzy już wykonali swoje zobowiązania zbożowe wobec państwa, trzeba wymienić Jana Głuszkę, który sprzedał już w punkcie skupu 20 q zboża, Wójcika, Sońnickiego, Stankiewicza i Millana.

7 SIERPNIA już od rana mówiło się w Wilczkowie o walecznym zebraniu członków spółdzielni. W polu przy zwłoczce snopów, przy stawianiu brodeł, przy młocarniach i pługach traktorowych rozprawiano na temat podjęcia apelu, rzuconego przez spółdzielców z Wojszyc.

Wieczorem gromadzka świetlica w Wilczkowie zapelnila tłumem spółdzielców. Na przednich ławach zasiadli traktorzyści, chłopcy młodzi i weseli, którzy na zebranie przybyli wprost od pługów i traktorów. Za nimi zasiadli ci od brodeł i młocarni. Barwnymi, jasnymi plamami odcinali się od szarych roboczych strojów mężczyzn, ubiory dziewcząt i kobiet. Dziewczeta nie skończyły jeszcze splewać skocznej ludowej pieśni, kiedy na estradzie wszedł przewodniczący spółdzielni Jan Sędek, który otwierając zebranie, powiedział:

— Trzy lata wspólnej gospodarki, trzy lata pracy i walki — przekonały nas, że idziemy służąc drogą do lepszego i szczęśliwszego jutra, że w sposób właściwy budujemy nowe życie.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której twórcą jest ukochany przez nas Rząd Prezydent Bolesław Bierut, na zawsze utrwaliła zwycięstwa, osiągnięte na drodze spółdzielczości produkcyjnej. Dlatego też na cześć wielkiej karty praw naszego narodu, dla uczczenia naszej ordynacji wybornej i Kongresu Spółdzielczości Chłopskiej w Warszawie, wszyscy jak jeden mąż postanawiamy:

— Do 24 sierpnia wykonać planową dostawę zboża, do 15 sierpnia wpłacić drugą ratę podatku gruntowego, zakończyć

podorywki i siew poplonów. W terminie do 15 października wykonamy planową dostawę żywności, a do końca roku damy ponad plan 20 tys. kg żywności. W ciągu 1952 roku odstawiemy dla państwa 190 tys. litrów mleka. Ponadto — jak to już uchwaliliśmy — każdy ze spółdzielców zakontraktuje ze swego przychowku po jednej sztuce trzody chlewnej.

— Wykonując te zobowiązania, pomożemy naszym braciom z kopalni, hut i fabryk w realizacji Planu 6-letniego, w zbudowaniu socjalizmu.

Spółdzielcy przyjęli przemówienie Jana Sędki burzą oklasków i okrzyków na cześć Prezydenta Bolesława Bieruta, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W dalszym ciągu zebrania gromadzkiego wypowiedzieli się członkowie spółdzielni, traktorzyści i mechanicy POM-u. Chociaż mówili o różnych sprawach, wszyscy zgodnie podkreślali, że termin odstawy — 24 sierpnia — zostanie dotrzymany.

Gdy Władysław Banach odbierał z rąk przewodniczącego propozycję przodu traktorzysty, zebrani wzniesli radosny okrzyk: — „Niech żyją nasi traktorzyści!”

(Wer i W-y)

Pierwszy miesięczny plan w 140 proc. - wykonała załoga zakładu produkcji elementów budowlanych w Nowej Wsi Królewskiej

W NOWEJ Wsi Królewskiej koło Opola ruszyły w lipcu nowe zakłady produkcji elementów budowlanych. Mimo trudności spowodowanych brakiem kadr wykwalifikowanych fachowców, dzięki intensywnemu prowadzonemu szkoleniu przywarsztatowemu załoga zwycięsko wykonała pierwszy miesięczny plan, realizując go w 140 proc.

Na uwagę zasługuje fakt, że 60 proc. załogi zakładów stanowią kobiety z okolicznych gromad. Dają one sobie doskonale radę zarówno w pracach ręcznych jak i przy obsłudze nowoczesnych maszyn do produkcji rur, mieszarek itp.

WYBORY

(Dokończenie ze str. 1-ej)

B Wybory odbędą się za 2 i pół miesiąca. Dzielić nas od tego dnia czas wykorzystamy, aby podsumować nasze osiągnięcia dokonane w warunkach władzy ludowej, wykorzystamy, aby jeszcze ściślej zwręczyć szereg w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni. O siłę i rozkwit ojczyzny.

Kampania wyborcza i sam akt wyborów pozwoli nam jeszcze głębiej zrozumieć wielkość przedmiaru, który sprawują, że Polska przestała być krajem bezbronny, stąbny i niezadnym. Poprzez pogłębianie naszej świadomości politycznej zaktzywujemy się do jeszcze bardziej wytezonej walki o socjalizm, o zwycięstwo sił pokoju na świecie.

Tak więc w toku kampanii wyborczej, dając wyraz głębokiego umiłowania ojczyzny, w dowód patriotyzmu, będziemy się starali jeszcze lepiej i wydatniej pracować, świadomi, że z naszej pracy rodzi się coraz szczęśliwsze życie naszego narodu, że nasza wydajna praca, przedterminowe realizowanie planów produkcyjnych to siła Polski Ludowej, to przyspieszenie budowy socjalizmu, to cios za ciosem zadawany zbrodnicemu imperializmowi, który dybie na niepodległość naszej ojczyzny, to przyspieszenie ostatecznego zwycięstwa sił sprawiedliwości i pokoju.

Nowe potworne zbrodnie amerykańskich interwentów Społeczeństwo USA protestuje przeciwko niszczeniu miast Korei

PEKIN. PRASA koreańska zamieszcza szereg nowych faktów o bestialstwach amerykańskich w Korei.

JAK DONOSI „Minczu Czoson”, żołnierze amerykańscy w czasie chwilowej okupacji gminy Eczu w powiecie Czunhwa (prowincja Południowy Phenian) spędzili pod groźbą użycia broni wszystkich mieszkańców gminy na jedno miejsce pod pretekstem wiecu „dla powitania wojsk amerykańskich”. Okupanci wybrali następnie z tłumu wszystkie młode kobiety i zamknęli je w pustych magazynach. Kobiety te zostały zgwałcone. Wielu ofiarom barbarzyńcy amerykańscy wypalili żelazem piętna na ciele, zaś tym kobietom, które stawały opór, żołnierze amerykańscy przebili drutem nosy i oprowadzili nagie po wsi. Kilkunastu kobietom oprawy amerykańscy wytkuli oczy. Kobiety ciężarne zostały bestialsko zamordowane.

W CZASIE chwilowej okupacji miasta Sariwon — pisze tygodnik „Nowa Korea” — interwenci zamęczyli u stóp góry Mirosan przeszło 700 patriotów. Mordercy przypalali swe ofiary ogniem, wybijali zęby, odcinali nosy i wytkiwali oczy. Kobiety oprowadzali nagie po ulicach, a następnie rozstrzelali.

We wsi Diuczen w prowincji Hwanhe, bandyci amerykańscy urządzili tzw. „wystawę czerwonych”. Przywiązali oni do drzew przeszło 130 patriotów i nie dawali im pożywienia. Wszyscy patrioci zginęli z głodu.

PEWNEGO dnia — kontynuując tygodnik — oprawy amerykańscy wyprawdzili z wspomnianej wsi przeszło 30 młodych kobiet i dziewcząt. Niektóre kobiety były z dziećmi. Amerykańscy siewpacz zaprowadzili grupę do wozu Nekiagor, w którym znajdował się przygotowany zawczasu, głęboki rów. Kobiety ustawiono nad rowem, a następnie jeden z konwojentów zbliżył się do szeregu i pchnął bagnetem jedną z kobiet, stojącą z dzieckiem na ręku. Pozostałe kobiety rzuciły się do ucieczki. Jednakże wszystkie padły pod kulami rozbustwionych żołdaków amerykańskich.

We wsi Safenni soldateska amerykańska w bestialski sposób zamordowała około 200 kobiet. Amerykańscy siewpacz rozebrali je do naga i oprowadzili po wsi a następnie urządzili z nich żywe cele, strzelając z pistoletów i karabinów.

PROTEST SPOŁECZEŃSTWA USA

NOWY JORK.

ORGANIZACJA „Pochód Amerykanów w obronie pokoju”, wystosowała do wszystkich kandydatów na prezydenta — Stevensona, Eisenhowera i Hollinana pismo, w którym potępia opracowany przez dowódców amerykańskich sił lotniczych plan bombardowania 78 miast północno-koreańskich.

Ojcowie i matki, których synowie giną na wojnie oraz milijony pokój ludzi we wszystkich krajach — głosi pismo — oczekują od was jako kandydatów na najwyższe stanowisko w Stanach Zjednoczonych, że zaprotęstujecie przeciwko temu planowi i będziecie walczyć o natychmiastowe przerwanie ognia w Korei i o uregulowanie wszystkich nierozwiązanych problemów drogą pokojową.

Organizacja wystosowała również pismo do Trumana, wzywając go do wydania rozkazu przerwania ognia w Korei i uregulowania wszystkich „spornych kwestii” przy stole konferencyjnym.

Minister obrony USA przybył do Francji

PARYZ. MINISTER obrony USA — F. Pace przybył do Paryża, gdzie przeprowadzi rozmowy z Ridgwayem, Plevemem i de Chevigne. Pace zamierza odbyć szereg podróży po Francji w celu dokonania lustracji baz wojskowych i wojsk francuskich.

Prasa podkreśla, że tematem rozmów ministra obrony USA z przedstawicielami rządu francuskiego, będzie sprawa zamówień „off shore” oraz „pomocy” dla Indochin.

Pomagając przy żniwach i usprawniając sport na obozach wycieczkowych młodzież akademicka nabiera sił do nowego roku nauki

PONAD 10 tys. młodzieży akademickiej przebywa w miesiącach letnich na obozach wycieczkowych i szkoleniowych. Wiele obozów znajduje się na terenie PGR-ów województw szczecińskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego i lubelskiego.

Każdy oboz posiada świetlicę wyposażoną w radio i bibliotekę, opiekę lekarską sprawują absolwenci studiów medycznych, a dobrze wyposażona kuchnia wydaje 4 razy dziennie obfite i smaczne posiłki.

Akademicy spędzający 3 tygodnie na obozie w PGR Trzeszcz, gm. Rewal woj. szczecińskiego, swoją ofiarną pracą pomogli w terminowym przeprowadzeniu sprzętu rzepaku oraz zbóż. Grupa ta na wniosek swojego kierownika Henryka Gustawa, studenta Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta oraz aktywisty ZMP Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Szczecinie Zygmunta Penskiego, wezwwała do współpracy i współzawodnictwa sąsiedni oboz wycieczkowy, znajdujący się w Rewalu oraz przykładem swoim zachęcała do pracy w polu licznych wczasowiczów.

W wielu miejscowościach przebywający na obozach studenci wydziałów medycznych zorganizowali doraźne punkty pomocy dla ludności miejscowej oraz przeprowadzili połączone z instrukcjami pogadanki, wizytacje żłobków i przedszkoli.

3-tygodniowy pobyt na obozach wycieczkowych, praca fizyczna w polu, sport uprawiany pod okiem wykwalifikowanych instruktorów i zdobywanie odznak SPO pozwolił studentom nabrać sił do nowego roku szkolnego.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI Z KRAJU

● Załoga elektrowni warszawskiej, jako pierwsza w kraju spośród zakładów energetycznych, zameldowała w dniu 5 bm. o godz. 18 o wykonaniu zadań pierwszych trzech lat Planu 6-letniego.

● W woj. szczecińskim różnie niustannie sieć placówek PKO. W chwili obecnej pracuje w województwie 112 agencji PKO, z czego w Szczecinie 66.

● W dniu 5 sierpnia br. rozpoczęły się w Skolimowie pod Warszawą centralne eliminacje kandydatów do Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca Zw. Zawodowych.

● W ramach na szeroką skalę zakrojonej akcji „miasto — wsi” wyjeżdżają w każdą niedzielę ekipy lekarzy-stomatologów z Krakowskiej Akademii Medycznej w teren woj. krakowskiego i kieleckiego, przeprowadzając leczenie i doraźne zabiegi dentystyczne u ludności wiejskiej.

● Wielkim zainteresowaniem mieszkańców Warszawy i wycieczek przybywających do stolicy cieszy się stała wystawa techniki budownictwa, zorganizowana przy ulicy Wawelskiej 2. Dotychczas od chwili uruchomienia wystawy zwiedziło ją blisko 200 tys. osób.

● Ośrodek szkoleniowy rybołówstwa morskiego w Swinoujściu w szkolił w bież. roku około 140 rybaków dalekomorskich, którzy rozpoczęli prace na pełnomorskich jednostkach połowowych w Gdyni i Swinoujściu.

Wschód słońca — godz. 4.09
Zachód słońca — godz. 19.12

TELEFONY:

POGOTOWIE RATUNKOWE — 64-44, 65-55.

STRAZ POZARNA — 98.

DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 43-33.

DZYZURY APTKI:

SPOŁ. Nr. 16 — ul. Traugutta 87
SPOŁ. Nr. 9 — ul. Kurzy Targ 4
SPOŁ. Nr. 18 — ul. Obronców Pokoju 41
SPOŁ. Nr. 12 — ul. Piastowska 38

DZYZURY SZPITALI

WOJEWODZKI (wewn. 1 chirurg.) ul. 1 Maja 8
MIEJSKI Nr. 5 (pediatr.) — ul. Kaspro-wicza 64/66
KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2.

Spacerkiem



Bukiet dla 163

LICZBA 163 — to nie tylko wy-nik skomplikowanego dziełnia 326 prz. 2.

163 — to również skromny, mały numerek przycepiony do fartuszka pełnej bardzo uśmiechniętej i bar-dzo uczynnej kelnerki.

Chcecie wiedzieć gdzie ją można spotkać? — Nie będziemy robić z tego tajemnicy. A więc w barze „Centralnym” w PDT. Naprawdę, warto się przyjrzeć, jak kelnerka Nr 163 sprawnie obsługuje klientów, jaka jest przy tym uprzejma i taktowna.

Bywalcy twierdzą, że nawet porcje podawane przez Nr 163 smakują lepiej i z większym apetytem się je zjada. Może. Jedno jest pewne: Kelnerka Nr 163 zasługuje na szczerze uznanie.

W dowód tego uznania „Spacerki” mają zaszczyt ofiarować jej bukiet kwiatów przemienionych w uśmiechy gości i solidnie obsłużonych doświadczeń...

Niepewny los

SPORT wędkarski jest, jak wiadomo, rzeczą bardzo pożyteczną, ale tylko wtedy, gdy jest uprawiany na właściwym miejscu, we właściwym czasie i przez właściwych ludzi.

Często jednak zdarzają się, niestety, odchylenia od tych prawideł. Tak np. wczesnym rankiem, gdy mieszkańcy Wrocławia pogrążeni są jeszcze w głębokim śnie, można spotkać nad fosą miejską przy ul. Podwale właścicieli takich przygodnych amatorów rybołówstwa.

Spuszczają wędkę Felek! — rozlega się wśród porannej ciszy. O! Już złapatem... i po chwili pomysłowy „rybak” wyciąga obryzmie-go karpia. Są tacy nawet, którym za wędkę służy... czapka.

A co na to rybki? Oczywiście milczą, bo nie umieją mówić. Gdyby jednak umiały, na pewno by się nam poskarżyły na swój niepewny los...

Który wrocławianin zgubił w tramwaju...rower?

Z AMIESZCZAJĄC spis przedmiotów, pozostawionych przez wrocławian w tramwajach i autobusach w okresie lipca, zwracamy uwagę na jedną pozycję, mianowicie rower, którego ustawienie w wozie tramwajowym uważać należy za szczyt roztargnienia.

Oto lista przedmiotów, znalezionych przez pracowników MPK: 9 teczek, 4 torby, 3 portfele, 3 portmonetki, 4 walizki, 2 fartuchy, 4 książki, 2 papierosnice, 2 wieczne pióra, 2 parasolki, koc, chlebak, filc, tenisówki, bucik, okulary, zdjęcie rentgenowskie, 3 piaskie, 2 bluzy, 2 kapelusze, 7 kluczy, rower (!), 14 kart tramwajowych, 12 legitymacji i inne dokumenty.

Wymienione przedmioty odebrać można w Biurze Przedmiotów Znalazionych przy ul. Ołbińskiej 25 od godz. 9-tej do 17-tej.

Półtora miliona złotych ofiarowali wrocławianie na odbudowę Warszawy w pierwszej połowie bieżącego roku

Liczne imprezy, widowiska i zawody uświetnią tegoroczny Miesiąc Odbudowy Stolicy

Powołana Społeczna Komisja Akcji Wrześniowej przystąpiła już do pracy, przygotowując na cały w rzesień bardzo bogaty program imprez, z których dochód przema-czony będzie na SFOS.

30 sierpnia inauguruje Miesiąc uroczysta miejska akademія w Pałacu. W dniu następnym w niedzielę 31 bm. na torze Stadionu Olimpijskiego odbędzie się ciekawy mecz żużlowy CWKS — Spółnia. Na drugą niedzielę Miesiąca Komitet chce zaprosić warszawski reprezentacyjny zespół artystyczny z Barbarą Kostrzewską na czele.

Impreza ta urządzona będzie w Hali Ludowej, którą dyrekcja Parku Kultury oddaje do dyspozycji Komitetu na cały wrzesień. Hala Ludowa ma bowiem do spłacenia specjalny dług wdzięczności.

Z rocznicowych nadwyżek SFOS-u przeznaczono około miliona złotych na poprawę urządzeń akustycznych i zastawienie centralnego ogrzewania w Hall. Z tego samego funduszu za kwotę przeszło półtora miliona złotych wyremontowane będą również trybuny na Stadionie Olimpijskim.

Opera Wrocławska zobowiązała się w jedną z niedziel Miesiąca wystawić specjalny montaż operowy Zespół Młodzieżowego Domu Kultury wystąpi z „Balladyną” w Teatrze Kameralnym, który odstępuje swoją salę.

Poza tym przewiduje się 8 większych imprez sportowych, a MKKF przyrzekł zorganizować wiele mniejszych rozgrywek na szerszym reprezentacyjnym poziomie.

Wiedzą oni doskonale, że najmniejsza nieostrożność lub nieprze-strzeżenie przepisów bezpieczeństwa pracy spowodować może kalectwo, a nawet śmierć.

Referat bezpieczeństwa i higieny pracy robi wszystko, aby ilość tych wypadków zmniejszyć do minimum.

W każdym miesiącu organizowa-na jest narada wytwórcza, na której poznajemy się robotników z metodami pracy, które zapewnią im mają bezpieczeństwo.

Inspektorat techniczny i komitet wewnętrzny często przeprowadza inspekcje obiektów podlegających rozbiórce. Oprócz tego robotnicy pracujący w miejscach szczególnie zagrożonych otrzymują pasy i chelmy ochronne.

Ta troska o zapewnienie robotnikom bezpieczeństwa przy ich trudnej pracy, przyczyniła się do tego, że ilość wypadków uległa zmniejszeniu w roku ubiegłym z 14 do 3 w bieżącym z czego jeden spowodowany był nieostrożnością i samowolą pracownika, który po godzinach pracy sam podkopał zagrożoną ścianę, powodując jej zawalenie.

Wrocławskie Zakłady Mleczarskie rzuciły w tych dniach na rynek „pingwiny” w czekoladzie.

Mimo iż koszt ich wyrobu zwiększył się o smaczną czekoladową powłokę, na którą zużyć trzeba dodatkowe ilości masła, cukru i kakao, cena została niezmieniona. Jeden „pingwin” w czekoladowej koszulce kosztuje 1,60 zł.

Niestety, na tej innowacji korzystają nie konsumenci, lecz uliczni sprzedawcy lodów, często pobierając bezprawnie po 2 zł za sztukę.

Kontrolerzy MZM przyłapali już na gorącym uczynku kilku zwolenników dodatkowego zarobku.

Wiadomość tę podajemy jako ostrzeżenie dla amatorów „pingwinów” w czekoladzie.

peryferiach miasta. Miłą niespodzianką dla sportowców będzie międzyokreślony mecz piłkarski.

Na okres akcji wrześniowej dyrekcja kin wrocławskich zapowiedziała festiwal filmów polskich.

Pośród instytucji i organizacji zaproszonych do współpracy w Społecznej Komisji, najmniejszą aktywność przejawia Teatr Dramatyczny, który swój wspaniały budynek i urządzenie zawdzięcza właśnie Funduszowi Odbudowy Warszawy.

Niemniej ważnym zagadnieniem jest zorganizowanie akcji wrześniowej na terenach zakładów pracy, czym winny się zająć związki zawodowe, poszczególne komitety SFOS-u i rady zakładowe.

800 gatunków drzew i krzewów posiada Park Szczytnicki

NIE TYLKO w Ogrodzie Botanicznym można spotkać się z ciekawymi okazami flory. Ma je także popularny, lecz mało znany pod tym względem Park Szczytnicki, który na obszarze 80 hektarów posiada około 800 gatunków drzew i krzewów.

Jest to najstarszy park Wrocławia i najbogatszy pod względem roślinności, leżący w rozlewisku starej Odry.

Z ciekawych okazów wystarczy wymienić drzewa japońskie (gingko), rododendrony, bardzo stare dęby oraz azalie i wrzosowate.

W najbliższą niedzielę t.j. 10.8 Park Szczytnicki będzie obiektem wycieczki z cyklu „Poznaj osoblność Wrocławia”. Wycieczkę organizuje PTTK. Zbiórka przed Halą Ludową o godzinie 9-ej rano.

Koszt uczestnictwa w wycieczce 1 zł, dla młodzieży szkolnej i członków PTTK 50 gr.



„Nie płać, spotkamy się w punkcie obrotu z metalu niebezpiecznym”

Komitety przy sklepie Nr 122 w Pilzycach pracuje wzorowo czuwając nad sprawiedliwym rozdziałem towarów atrakcyjnych

KOMITETY członkowskie, istniejące przy sklepach PSS, odgrywają dużą rolę w usprawnieniu pracy poszczególnych placówek.

Między innymi komitety sprawują ogólny nadzór nad sklepem, dbają o sprawiedliwy rozdział towarów atrakcyjnych, nawiązują stały kontakt z konsumentami.

W chwili obecnej komitety członkowskie istnieją przy większości sklepów spożywczych wrocławskiej PSS. W bieżącym miesiącu utworzone będą komitety przy sklepach nr: 76, 174, 178, 149 i 179. Również w sierpniu zostaną one zorganizowane przy 16 sklepach opałowych PSS. Następnie przyjdzie kolej na placówki innych branż.

Barczo dobrze pracuje komitet członkowski przy sklepie nr 122 na Pilzycach. Jest w tym duża zasługa ob. ob. Stefani Fedyg i Górnickiego. W sklepie tym zlikwidowano do minimum manko, rozprowadza się należycie towary, urządziła się zebranie z konsumentami i prowadzi walkę z marnotrawstwem.

Na wyróżnienie zasługuje również komitet nr 96 w Brochowie, którego przewodniczącym jest ob. Haba. Nr 12 ul. Krasieńskiego i nr 3 na Karłowicach.

Sa jednak placówki, w których komitety członkowskie nie wywiązuje się ze swoich zadań. Niezbędnie dobrze pracują one w Śródmieściu.

Przed dwoma dniami Zarząd PSS rozwiózł komitet przy sklepie nr 124 (ul. Ruska). Kierowniczką komitetu, ob. Reczyńska zniechęcała konsumentów do nabywania towarów, wywoływała awantury w sklepie — w sumie wprowadzała ferment i dezorganizację.

Urządzone zebranie konsumentów wraz z obsługą sklepu i postanowiono wybrać nowy komitet, który z zapalem rozpoczął pracę nad usunięciem poprzednich niedociągnięć.

Jablek i gruszek będzie pod dostatkim

Z POWODU długotrwałych chłódów wiosennych i nagłego przejścia do wysokiej temperatury w okresie letnim na rynku wrocławskim obserwujemy brak owoców.

Centralny Zarząd Handlu Wzrzymali i Owocami sprowadził wprawdzie wielką ilość wsiń z powiatu lubelskiego, ale mimo zabezpieczenia uległy one w drodze fermentacji i zensuciu skutkiem czego zostały użyte do wyrobu przetworów.

W bieżącym roku obserwujemy w naszym województwie urodzaj na gruski i śliwki, które już pod koniec tego miesiąca znajdują się w sprzedaży. Poza tym w najbliższym czasie sprowadzi się wielką ilość jablek z Węgier, Rumunii, Bułgarii i innych państw demokracji ludowej.

Co zrobić gdy ke'ner nie posiada numerka?

Z AMIESZCZAJĄC kolejny kupon konkursowy, odpowiadamy na nadesłane pytania: Do rubryki „Najprzejmniejszy kelner” wpisać należy numer jednego tylko wyróżniającego się kelnera.

A co zrobić — pyta nas ob. J. Z. — jeśli kelner nie ma numerka? Przede wszystkim jest winą danej placówki WZG, która wobec takich niedociągnięć nie może być typowana jako wzorowa.

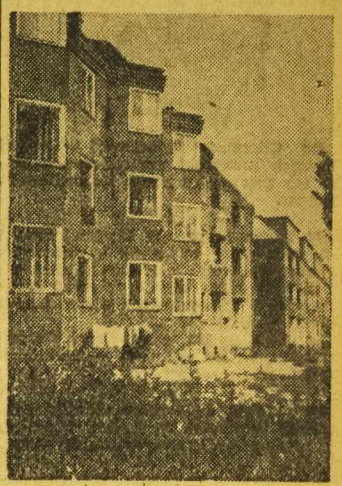
Nie może na tym jednak tracić pracownik i jeśli wyróżnia się on uprzejmością i naprawdę życzliwym stosunkiem do konsumentów, należy zapytać go o nazwisko i wpisać je do kuponu.

Wyjaśniamy również, że używając w kuponie określenia „kelner”, nie myśleliśmy wyłącznie o mężczyznach Przeciwnie, wierzymy, iż w grupie wyróżnionych znajdują się na pewno kobiety.

KUPON KONKURSOWY Nazwa i numer najszczęśliwszego zakładu WZG. Numer najprzejmniejszego kelnera.

Imię i nazwisko uczestnika konkursu

Dokładny adres



Wczoraj zamieściliśmy zdjęcie osiedla mieszkaniowego przy ul. Orzeszkowej. Dziś przedstawiamy czytelnikom do my o pięknych stonowanych mieszkaniach przy alei Przewodników Pracy, oddane do użytku w I połowie bież. roku przez DBOR.

Fot. J. Kalisz

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Od 8 do 12 bm. odbywa się dodatkowy rozdział bonów mięsno-tuszczo-czych i M-C na sierpień, a rejestracja ich trwać będzie do 15 bm.

Bony mięsno-tuszczo-cze i M-C na wrzesień wydawane będą od 10 do 20 sierpnia. Rozdział bonów M-C dla uprawnionych zakładów pracy przeprowadzać będą Urzędy Dzielnicowe wg systemu z ubiegłego miesiąca. Rejestracji bonów z głównego rozdziału na wrzesień dokonac będzie można w czasie 15 — 20 bm. we wszystkich placówkach dystrybucyjnych.

XVII Ogólnopolskie Zawody Modeli Latających, w których weźmą udział producenci modelarzy z całego kraju, odbędą się od 10 do 17 bm. we wsi Raków koło stacji Pasikowice. Program zawodów w dniu 10 bm.: godz. 14 — otwarcie, 14.30 — pokazy modeli latających, 15 — 16.30 pokazy lotnicze, następnie zabawa taneczna. Dojazd na miejsce autobusem M.P.K. z końcówce przystanku „8” i „8” o godz. 11 oraz pociągami z Dworca Głównego do stacji Pasikowice.

Widowiska i imprezy

TEATRY MŁODEGO WIDZA — godz. 19.30 — „Cudziemczyzna”. TEATR KAMERALNY — gościnne występy warszawskiego Teatru „Miniatury” z humoreską „Gruby i cienki” — godz. 19.30.

WYSTAWY MUZEUM ŚL — Plac Wojevodzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka włoska”. „Śląsk starożytny”, „Polska ceramika artystyczna”.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA — ul. Szajnochy 7/9 — „Udział młodzieży w budowie podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej”.

PAWILON XIX — Tereny Wystawowe „B” — Wystawa PCK — „O higienie i walce z alkoholizmem”.

KINA ŚLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Pleśń tajgi” (radz.) godz. 15.45, 18.15, 20.45. WARSZAWA — ul. Fredry nr 18 — „Bój skończy się jutro” (czesk.) g. 15, 18.15, 20.30.

PRZODOWNIK — ul. Przewodników „Na arenie” (radz.), godz. 17, 19.15. SCALA — ul. Mikołaja nr. 27 — „Chrzest bojowy” (węg.) — godz. 15.45, 18.15, 20.30.

POKOJ — Tereny Wystawowe — „Mazowsze”, godz. 18 i 20 (zanknię-te). POLONIA — ul. Zeromskiego nr 63 — „Jak hartowała się stal” (radz.) godz. 18 i 20. PIONIER — ul. Stalina nr. 71 — „Rada bogów” (radz.), godz. 16, 18 i 20.

TECZA — ul. Kołłątaja nr 17 — „Czekaj na mnie” (radz.), godz. 15, 18 i 20. FAMA — Plac Pole — „Dziewczyna o białych włosach” (cnińsk.) godz. 19. LETNIE — „Błękitne mięcie” (NRD) — godz. 20.15. DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK — Leśnica — „Hojne lato”, (radz.), godz. 19, 20. CYRK Nr. 4 — Plac Grunwaldzki — godz. 19.30.

OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9-19.

# Sport w ZSRR

Z MOSKWI wylecieli samolotem do Helsinck szachistów ZSRR, którzy uczestniczyć będą w rozpoczynającej się 10 bm. X Olimpiadzie Szachowej. W skład 6-osobowej ekipy wchodzi: Keres, Smyslow, Bronstajn, Heller, Boleslawski i Kotow.



Do Olimpiady Szachowej w której Związek Radziecki uczestniczyć będzie po raz pierwszy, zgłosiło się ogółem 30 państw.

W Rydze rozpoczęły się mistrzostwa lekkoatletyczne związków zawodowych z udziałem 1000 najlepszych sportowców, z 30 związkowych zrzeszeń sportowych. W mistrzostwach bierze udział wielu olimpijczyków.

W biegu na 100 m zwyciężył Kazanecw 11,6, na 800 m kobiet — Pietniewa 2:12,8.

W Kijowie zakończone zostały rozgrywki piłkarskie o Puchar Ukrainy, w którym uczestniczyło około 4 tys. drużyn.

W finałowym spotkaniu zwycięzca zeszłorocznego turnieju — Metalurg (Zaporozie) pokonał drużynę Lwowskiego Domu Oficera 6:1, zdobywając tym samym prawo uczestniczenia w rozgrywkach o Puchar ZSRR.

W Moskwie zakończone zostały 4-dniowe kolarskie mistrzostwa związków zawodowych na torze.

Pierwsze miejsce zajęli kolarze Górnik. Podczas zawodów ustalono 3 rekordy związkowe.

## Lewandowski przekroczył poprzeczkę na wysokości 1,86 m

Z NAJDUJĄCĄ się na obozie kondycyjnym w Olecku kadra lekkoatletyczna ZS Budowlani zorganizowała kontrolne zawody lekkoatletyczne, na których uzyskano szereg dobrych wyników.

Konkurencje kobiet: skok w dal — Wątrobowa (Kat.) — 5,18, skok wzwyż — Tomalówna (Kat.) — 1,47.

Mężczyźni: 100 m — Sobol (Szczecin) — 11,6, 800 m — Paszkiewicz (Lub.) 2:04,9, 1.500 m — Smierchalski (Gdańsk) — 4:12,1, 3.000 m — Mańkowski (Gdańsk) — 8:42,0, skok wzwyż — Lewandowski (Wrocław) — 1,86.

## SPO odznaką każdego sportowca

# Słowo sportowe

Międzynarodowy turniej tenisowy we Wrocławiu

## Na kortach Gwardii

zobaczymy

## najlepsze rakiety NRD i Polski

Goście wystąpią ze Sturmem, Hesse i Unverdrossen

CHOĆ w naszym mieście jest mnóstwo dobrych kortów, mimo to w ciągu trzech ostatnich lat odbyła się tu zaledwie jedna poważniejsza impreza tenisowa — jesienią turniej zorganizowany w ub. roku przez OWKS.

## Pływacy Budowlanych jadą na obóz

W przyszłym tygodniu odbędą się w Slemianowicach ogólnopolskie mistrzostwa pływackie z udziałem najlepszych zawodników z całego kraju.

Obecnie poszczególne zrzeszenia zorganizowały dla swych członków obozy kondycyjno-wyszkoleniowe, na których pod okiem wykwalifikowanych trenerów szlifują oni swą formę.

Obóz ZS Budowlanych rozpoczyna się 10 bm. w Żerkowie. Z Wrocławia powołano 8 pływaków są to: Śnieżko, Zaleski, Kluz, Kowalec, Iwaniz, Grocholski, Karpf i Podhorska.

Po zakończeniu obozu wymienieni zawodnicy wezmą udział w mistrzostwach krajowych.

## z notatnika reportera

W najbliższych dniach rozpocznie się w Niemczech obóz bokserski ZS Ogniu. Wezmą w nim udział pięściarze tego zrzeszenia z całej Polski. W trakcie obozu reprezentacja ZS Ogniu rozegra na Dolnym Śląsku kilka spotkań towarzyskich. Między innymi we Wrocławiu zmierzy się ona z dziesiątką krakowskiej Gwardii.

W dniu 11 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali treningowej przy ul. Stalina 117 (III Gimnazjum) zebranie sekcji bokserskiej Ognia.

Po raz pierwszy grali wtedy na Krzykach mistrz Polski Piątek i Niestrój. Polityka naczelnych władz tenisowych pozostawiania Wrocławia na uboczu, gdy chodzi o przydział wielkich imprez, została raz wreszcie przełamana.

Na nawodremontowanych kortach Gwardii oglądać będziemy w najbliższy wtorek i środę międzynarodowe zawody z udziałem najlepszych tenisistów Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Polski.

Dwudniowy turniej zapowiada się bardzo ciekawie. Będzie on w pewnej mierze sprawdzianem umiejętności czołowej tenisowej obu państw przed Międzynarodowymi Mistrzostwami Polskiej, które odbędą się przy końcu sierpnia w Sopocie.

W Katowicach i Gliwicach. Wczoraj goście z NRD rozpoczęli turniej w Katowicach — drugi w tym roku występ na terenie Polski. Przeciwnikiem drużyny niemieckiej jest zespół: Jędrzejowska, Licis, Niestrój, Buchalik, Bratek, Chytrowski, H. Skonecki, Kowalczyk, Mraczek i Kubalanka.

Dziś tenisistów niemieckich wystąpią w Gliwicach przeciwko: Popławskiej, Piątkowi, Licisowi, Chytrowskiemu, Sebrali, H Skoneckiemu, Mraczkowi i Wawrzyńczakowi.

SKŁADY NA WROCLAW Zespół NRD przyjedzie do Wrocławia w poniedziałek. We wtorek po południu o godz. 15 rozpoczyna się pierwsze gry na kortach nr 1 Gwardii.

Składy NRD: Sturm, Mazurenko, Schulze, Melzger, Hesse, juniori: Wild i Manschatz oraz junior Unwerdross.

Polacy: Jędrzejowska, Piątek, Radzio, Kwiatek, Ryczkówna oraz 2 najlepszych juniorów wyłonionych na mistrzostwach Polski, które zakończone zostaną w dniu jutrzejszym w Opolu. Po turnieju wrocławskim Niemcy wyjadą do Szczecina.

PROGRAM GIER Wtorek (12 bm.) godz. 15. Kwiatek — Sturm godz. 16 Jędrzejowska — Hesse. godz. 17 Radzio, Kwiatek — Sturm, Schulze.

godz. 18 Piątek — Mazurenko. Na kortach II odbędzie się gra juniorów. Sroda (kort nr. 1) Godz. 16 junior polski — Unwerdross. Godz. 17 Ryczkówna — Wilde (Manschatz). Godz. 18 Radzio — Mazurenko (Schulz). Godz. 19 Jędrzejowska, Piątek — Hesse, Sturm. (B-cz)

Utalentowana tenisistka Ryczkówna

S PORTOWCY radzieccy ustanowili na Igrzyskach w Helsinckach 2 rekordy światowe, 3 rekordy Europy i 12 rekordów Związku Radzieckiego. Drugie miejsce zajęli sportowcy USA, którzy zdobyli 490,25 pkt., a na trzecim miejscu uplasowali się Węgrzy. Na zdjęciu: Wicemistrzyni olimpijska i zdobywczyni srebrnego medalu E. Bagriancewa. Fot. — CAF



## Na basenie i stadionie wrocławscy gwardziści zdobywają normy do odznaki SPO

K ROTKI gwizd... Plusk... I kilkunastu młodych chłopców plynie, silnie bijąc rękami w wodę, by za chwilę wyjść na przeciwnym brzegu basenu. Norma uzyskana... Za chwilę skacze do wody następna grupa...

Na basenie olimpijskim prawie codziennie sportowcy kół ZS Gwardii zdobywają nowe normy do odznaki SPO. Codziennie również trener Makowski prowadzi treningi z tymi, którzy jeszcze nie opanowali sztuki pływania.

Na pobliskim boisku widać gromady chłopków i dziewcząt. Biegają, skaczą, rzucają dyskiem, kulą, granatem... To zaprawa do trójboju lekkoatletycznego. Przewadzą ją znani zawodnicy: Giżlewski, Adamczykowa, Fige i Inni.

Młodzi sportowcy codziennie walczą o zdobycie odznaki, biorą udział we współzawodnictwie, w którym decy-

duje ilość zdobytych odznak SPO. Współzawodnictwo odbywa się we wszystkich dyscyplinach sportu.

Za zwycięstwo ogólne najlepsze koło otrzymuje propozycję przechodni. W klasyfikacji bierze się pod uwagę nie wyniki uzyskane przez poszczególnych zawodników kół, ale ilość startujących, czynnik masowości, który nie wszędzie jest jeszcze u nas w dostatecznym stopniu doceniany.

Obecnie we Wrocławiu wśród gwardzistów przoduje koło Nr 2, które obok dobrych wyników ma jeszcze na swym koncie największą ilość zdobytych odznak. Czy potrafi utrzymać prowadzenie dalej? Nie wiadomo. Inne koła też pracują „pełną parą” i o zwycięstwie zadecyduje ostra walka.

Nas prowincji najlepszym jest dotąd koło w Legnicy, któremu depcze po piętach Wałbrzych.

Ob. Lempart, przewodniczący ZO ZS Gwardia, jest zadowolony z pracy kół. Nasza młodzież — mówi — zdobyła już ponad 600 odznak SPO na 1100 zaplanowanych. Jest to więc 60 proc. planu. Prócz tego uzyskała wiele norm.

Nas to również cieszy. Jesteśmy przekonani, że do końca br. gwardziści nie tylko wykonają plan, ale i przekroczą go. (ksz)

## Ryszard Koncewicz trenerem piłkarzy Górnik Wałbrzych

PIŁKARZE Górnik Wałbrzych pragną i w tym roku odegrać nieposłednią rolę w spotkaniach o mistrzostwo II ligi. Świadczy najlepiej o tym chociażby fakt zaangażowania jednego z najlepszych trenerów kraju, Ryszarda Koncewicza, który już od 1 bm. szkoli zawodników Wałbrzycha.

Jesteśmy przekonani, że pod tak fachowym kierownictwem górnicy już w krótkim czasie podniosą znacznie swoje kwalifikacje, a tym samym powiększą swe szanse na zajęcie czołowego miejsca w tabeli. (Wr)

## Drobiazgi piłkarskie

Wałbrzyski Górnik po porażce z Budowlanymi stracił wszelkie szanse na wyprzedzenie Opolan.

Najbliższą niedzielą przyniesie nową serię spotkań ligowych. Drużyna Pafawagu spotka się na Grabiszynie ku Stalą Lipiny.

Goście nie znajdują się obecnie w zbyt dobrej formie i dlatego też powinni zostawić dwa punkty we Wrocławiu.

W dalszych meczach zmierza się w Wałbrzychu: Górnik — Górnik Zabrze, w Knurowie: Górnik — Budowlani Opole, w Bytomiu: Górnik — Stal Sosnowiec i w Zielonej Górze: Stal — Górnik Radzionków.

Niezbyt ciekawie zapowiada się 11 kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo Wrocławia. Tak się złożyło, że w niedzielę faworyci zmierzają się z zespołami słabszymi. OWKS gra z ZKS Pilszycy. Ogniu ze Stalą WSK, Kolejjarz z Włókniarzem Leśnica i Unia Zakrzów ze Stalą Pafawag Ib. Sądząc po formie jaką wykazali się piłkarze ubiegłej niedzieli powinni wygrać: pafawagowcy, OWKS i Ogniu. Nie wykluczona jest niespodzianka w spotkaniu Kolejjarz — Włókniarz Leśnica.

W ramach Spartakiady Gwardii odbędzie się również turniej piłkarski z udziałem 4 najlepszych zespołów tego zrzeszenia. Turniej rozegrany zostanie systemem „każdy z każdym”.

W chwili obecnej nie znany jeszcze dokładnie zworki finalistów. Pewne jest jednak to, że jednym z nich będzie drużyna krakowskiej Gwardii. (B-cz)

Mikula, który od początku odnosił się do pana Janusza z niezwykłą rezerwą, a może nawet z odrazą, spojrzawszy teraz na niego innym okiem. Zbytecki nie wiedział nawet, że taki obrót sprawy jest dla niego raczej przychylny i nie przypuszczał, że jego wystąpienie wywoła tak korzystny odzew u wczasowiczów.

Po krótkich nieporozumieniach postanowiono zgodnie, że wszyscy zaopiekują się Klecką, zaś Zbyteckiemu powierzono załatwienie jej sprawy w Warszawie. Zbytecki przyrzekł, że zaraz jutro rano skomunikuje się telefonicznie z dyrektorem Wichurskim, z którym jest naturalnie w doskonałych stosunkach, i poprosi go, żeby osobiście zajął się mężem Kleckiej.

Jankowi, wobec cudzego nieszczęścia, własne niepowodzenie wydało się nieco mniejsze, ale nadal siedział ponury, jak borsuk, albo karawaniarz na pogrzebie znanej osobistości. Pierwszy zwrócił na niego uwagę Wielgas. Patrząc na Janka z rozrzewnieniem, przypomniał sobie swego syna, Zbyszka, który w Nowej Hucie prowadził koparkę.

— Co się z wami stało, towarzyszu? — zapytał po kolacji, gdy zauważył, że Janek chce jak najszybciej wymknąć się z jadali.

— A nic... — odmruknął mu Janek i chciał go wyminać.

Wielgas zastąpił mu drogę.

— Dlaczego nie byłeś na obiedzie? — zapytał już twardo, jakby przemawiał do własnego syna. Janek nie spodziewał się takiego tonu. Popatrzył ze zdziwieniem na pomarszczoną lecz jasną i szczerą twarz murarza i wybałzał.

— A nic... Tak się pętałem.

— Ty mnie nie bujaj, smyku. Ja znam się na takich sprawach. Pewno jakaś dziewczyna... Nie przejmuj się, bracie. Z babami to tak zawsze. Nawet najporządniejszemu wleżą za skórę...

Zosia usłysawszy te słowa, zbliżyła się do nich.

— On zakochany — rzuciła z ironią, myśląc naturalnie o czarnookiej Kati.

— Gips, a nie zakochany — odwarknął Janek. — A zresztą dajcie mi spokój, bo... bo... nie wiem co mam ze sobą zrobić.

Do całej grupy przyłączyli się również Mikula i Ha-

## Adam Bahdaj TRZECI TURNUS 24

lina. Otoczyli go kregiem i dalej wypytywać, badać. Janek zaciął się. Nie chciał zdradzić swej tajemnicy. Dopiero, gdy Wielgas, powiedział, że z niego baba, a nie mężczyzna, i dziwi się, że takich przyjmują do ZMP, Janek wybuchnął.

— Gdybyście mieli takie zmartwienie, jak ja, to też byście się nie śmiali... — Opadł na fotel, objął dłońmi czoło i wystękał:

— Gdzie moja głowa, gdzie moja głowa?

— Na karku, bratku, na karku — poklepał go Wielgas.

— To nie głowa, to pusty karnister po benzynie — powiedział Janek z taką rozpaczą, że Zosia aż zabolalo serce. Podeszła do niego i pogłaskała go po głowie:

— Jesteś zmęczony... Odpocznij sobie... A tą Węgierką to się zupełnie nie przejmuj...

— Może panu przynieść trochę kompotu — zapytała Halina.

Janek zerwał się ze złością.

— Oleju! Oleju — proszę pani!

Halina zrobiła zdziwione oczy.

— Oleju? Jakiego oleju?

— Do głowy, proszę pani...

Wielgas uśmiechnął się pod wąsem i mrugnął do Mikuly:

— Ja wiem co mu dolega. Pewno ten pomysł racjonalizatorski...

Janek spjrzał na niego błagalnie:

— Tylko błagam, nie mówcie nikomu, bo się spalę

ze wstydu, jak stara samochodowa świeca. Kłapa na całej linii...

Wielgas zmarszczył brwi i nasrozył wąsy.

— Dzwisz się, że taki chłopak, jak ty, taki ZMP-owiec struga ze siebie takiego mazgaja. Szkoda, że nie jesteś moim synem, bo jakbym cię trzepnął w kark, to byś się zaraz opamiętał.

— A trzepnijcie! — nastawił głowę. — Bicie, jak najmocniej, może mi się uprzydatkuje w głowie.

Wielgas przybrał minę przemawiającego na zebraniu:

— Wstyd mi za ciebie. Nie udało ci się jeden pomysł, a ty już rozpaczasz. Gdzie twój honor, gdzie twoja wiara? No powiedz nareszcie, co ci się nie udało?

— Wszystko, wszystko... — powiedział z rezygnacją Janek i zaczął opowiadać całą historię, wreszcie zakończył: — Ale co za wstyd, szańbłem cały nasz, fach monterski, całą naszą Warszawę. Kierowcy nie chcą na mnie patrzeć. Nic mi innego nie zostaje, jak zostać fryzjerem i strzyć pudle...

— A jak daleko żeście dojechali? — zapytał nagle Mikula.

— A może ze dwanaście kilometrów.

Mikula roześmiał się:

— Idź ty, frajerze! To znaczy, że pomysł jest dobry, tylko trzeba go udoskonalić!

Janek popatrzał na niego z niedowierzaniem:

— Dobry pomysł? — Oczy rozbiły się radością. — Naprawdę myślicie, że dobry?

— Pewno, że dobry, tylko ty jesteś do chrzanzu, a raczej do papryki — wtrąciła z przekąsem Zosia.

Wielgasowi pojaśniała twarz:

— No widzisz, ogryzku, no widzisz. Dobry pomysł. Pewno, że dobry. Jakże taki morowy chłopak, jak ty, mógłby sknoić robotę. Tylko z tymi młodymi to zawsze ta sama sprawa. Uparte to, jak koza, myśli, że wszystkie rozumy pozjada. Jak coś wykombinuje, to z nikim nie chce się podzielić. Tylko sam i sam. Myśli, że ci starsi, to już tylko do trumny. A pomyślałeś bracie, że tutaj jest przecież inżynier Obtułowicz. A idźże do niego, a poradź się. To morowy chłop i na pewno mądrzejszy od ciebie. Albo towarzysz Mikula...

(Ciąg dalszy nastąpi)